

Stanisław Koziara

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Modlitwa Pańska (Mt 6, 9–13).

Tekst tradycyjny a współczesne przekłady biblijne na język polski

Modlitwa Pańska i fenomen jej obecności

Pośród powszechnych modlitw Kościoła miejsce szczególne zajmuje *Modlitwa Pańska*, która obok *Pozdrowienia Anielskiego*, *Składu Apostolskiego*, *Dekalogu* i modlitwy do *Anioła Stróża* współtworzy zarazem kanon pacierzowy. Wyjątkowość owej modlitwy bierze się także z tego, że jako nieliczna posiada swój kanoniczny prototyp w tekście biblijnym. W pełnej wersji przytacza ją Ewangelia Świętego Mateusza (6, 9–13), w skróconej zaś formie także Ewangelia Świętego Łukasza (11, 2–4). Dla porównania inna z pacierzowych modlitw powszechnych, jaką jest *Pozdrowienie Anielskie*, tylko w części ma swą prefigurację biblijną. Już Tertulian, apologeta chrześcijański z przełomu II i III wieku, nazywał *Modlitwę Pańską* „streszczeniem całej Ewangelii”¹, a święty Tomasz z Akwinu określił ją jako najdoskonalszą z modlitw². Niepowtarzalność i religijną rangę *Oratio Dominica* zawdzięcza także temu, iż jest jedyną modlitwą Kościoła do Boga Ojca, która została niejako „podyktowana” przez samego Chrystusa, a więc posiada status logionu, to jest wypowiedzi przypisywanych Jezusowi. Fakt ten stanie się głównym źródłem wyjątkowej celebracji *Modlitwy*. Warto przypomnieć, że już w IV wieku w Jerozolimie, tuż obok groty narodzenia Jezusa, został wzniesiony na polecenie cesarzowej bizantyjskiej Heleny Kościół zwany *Pater Noster*. Ciekawostką tego miejsca jest tekst modlitwy *Ojcze nasz* ułożony z kafli ceramicznych w ponad 60 językach świata. Obok wielu – niekiedy egzotycznych – języków widnieje także zapis w języku polskim i, co ciekawe, od 2000 roku również kaszubskojęzyczny tekst *Modlitwy*. Według danych z ostatnich lat istnieje ponad 1600 tłumaczeń *Ojcze nasz* na różne języki i dialekty świata, przez co modlitwa ta stanowi wdzięczny i pomocny materiał do badań w zakresie językoznawstwa porównawczego³.

¹ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 620.

² Zob. św. Tomasz z Akwinu, *Wykład Modlitwy Pańskiej czyli „Ojcze nasz”*, [w:] idem, *Wykład pacierza*, tłum. ks. M. Starowieyski, Poznań 1987, s. 63.

³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Ojcze_nasz (dostęp: 8.03.2011).

Artyzm i budowa retoryczna *Modlitwy Pańskiej*

Współczesna egzegeza biblijna ukierunkowana na metody analizy retorycznej zwraca uwagę na kunsztowną kompozycję *Modlitwy Pańskiej*, wyróżniając w jej obrębie następujące kolejno po sobie sekwencje:

Inwokacja:

Ojcze nasz, któryś jest w niebie.

Siedem prośb ułożonych w porządku: 3 + 4, z których trzy pierwsze dotyczą samego Boga, świętości Jego imienia oraz władzy królewskiej:

1. *święć się imię Twoje,*
2. *przyjdź królestwo Twoje,*
3. *bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.*

Trzy zaś pozostałe to prośby dotyczące zarówno fizycznych, jak i duchowych aspektów życia człowieka:

1. *Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj,*
2. *i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom,*
3. *i nie wódź nas na pokuszenie,*
4. *ale nas zbaw ode złego*⁴.

Ta „siódemkowa” kompozycja stanowi, zdaniem biblistów, typowe odwołanie symboliczne do siedmioramiennego świecznika – menory, sytuujące tym samym *Ojcze nasz* w rzędzie podobnie ukształtowanych pod względem formy i treści modlitw żydowskich. Zazwyczaj wskazuje się na paralele formalno-treściowe z takimi modlitwami, jak: *Kaddish*, *Abinu malkenu!* oraz *Shemoneh Esreh*⁵. Warto także przypomnieć w tym miejscu dość powszechnie wyrażane przez biblistów stanowisko, iż tekst Ewangelii Świętego Mateusza posiadał swój pierwowzór w języku hebrajskim lub aramejskim, które to zależności dają wyraźnie o sobie znać również w tekście *Modlitwy Pańskiej*⁶.

⁴ Wyznania protestanckie do tych siedmiu prośb dołączają także doksologię: *Bo Twoje jest Królestwo i potęga, i chwała na wieki wieków. Amen.*

⁵ Zob. M. Rosik, *Judaistyczne tło Modlitwy Pańskiej (Mt 6, 9–13)*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 2008, nr 4, s. 41–49; a także R. Meynet, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, tłum. K. Łukowicz, T. Kot, Kraków 2001, s. 11–13.

⁶ Zob. ks. J. Homerski, *Wstęp, [do:] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Ewangelia według św. Mateusza*, tłum., wstęp i komentarz ks. J. Homerski, Lublin 1995, s. 5–24; zob. także, C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 22.

Modlitwa Pańska w języku polskim

Szczególne miejsce zarówno z punktu widzenia religijnego, jak też filologicznego zajmuje *Modlitwa Pańska* w języku polskim. Z całą pewnością *Oratio Dominica* jak i pozostałe modlitwy codzienne należały do najstarszych tekstów, jakie w ogóle zostały przełożone na język polski. Ich rodzima szata stanowiła konieczny warunek prowadzenia elementarnej działalności misyjnej w ojczystym języku. Troskę o to potwierdzają już ustawy synodu wrocławskiego z roku 1248, które nakładały na kler obowiązek głośnego odmawiania i wyjaśniania z wiernymi modlitw codziennych, w tym przede wszystkim *Ojcze nasz*⁷. Była to bowiem najprostsza i zarazem najstarsza forma katechezy, zastępująca niekiedy kazanie. Fakty te w pełni upoważniają do przypuszczenia, iż już w tym okresie, obok tradycji ustnej, pojawiały się pisane wersje modlitw powszechnych. Jednakże najstarsze, pełne rękopisy *Modlitwy Pańskiej* datują się na początek XV wieku, a jednym z nich jest rękopis nr 826 z roku 1407, znajdujący się w Bibliotece Jagiellońskiej. Znacznie większa liczba modlitw codziennych, w tym *Ojcze nasz*, pochodzi z drugiej połowy XV i pierwszej połowy XVI wieku. Zazwyczaj teksty te pojawiają się jako dodatki do innych rękopisów i inkunabułów umieszczanych na okładkach bądź marginesach kart⁸.

Osobny żywot *Modlitwy* zaczyna się wraz z pierwszymi tłumaczeniami Biblii na język polski, przynosząc na przestrzeni kilku wieków pokazną kolekcję translacji, jakie wyszły spod pióra tłumaczy zarówno katolickich, jak i innowierczych. O nowszych losach *Ojcze nasz* na tym polu, widzianych w relacji do tekstu tradycyjnego, przyjdzie powiedzieć więcej w dalszej, głównej części artykułu.

Obok tego, rzecz by można, kanonicznego obszaru obecności, jakim są rodzime przekłady biblijne oraz modlitwy codzienne, *Modlitwa Pańska* stała się kanwą i inspiracją dla powstania nader licznych jej parafraz, opracowań literackich, dzieł malarskich oraz muzycznych, tworzących swego rodzaju „antologię ojczenaszową”⁹.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, iż wielowiekowa obecność modlitwy *Ojcze nasz* pozostawiła trwały ślad w języku polskim w postaci pojedynczych nazw własnych oraz kilku nominacji pospolitych. Już sam początek inwokacji zarówno w wersji łacińskiej (*Pater noster*), jak i rodzimej (*Ojcze nasz*) uległ z czasem uniwersalizacji i jako samodzielna prozodycznie i graficznie forma rzeczownikowa (zrost) dała podstawy do utworzenia w języku polskim nazwisk typu: *Paternoster*, *Ojczenasz*, *Otczenasz*¹⁰. Od łacińskiej formy pierwszego wyrazu *Modlitwy* wywodzi się także, przejęta za pośrednictwem czeskim, polska nazwa *pacierz*. Niektóre słowniki odnotowują nazwę *paternoster* jako określenie w gwarze górniczej i budowlanej urządzenia używanego do transportu urobku oraz materiałów budowlanych (Swar IV: 86; SDor VI: 185). Do tego dziedzictwa doliczyć również należy silnie utrwalony

⁷ Zob. S. Rospond, *Kościół w dziejach języka polskiego*, Wrocław 1985, s. 31–32.

⁸ Zob. W. Wydra, W.R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 1984, s. 23–27.

⁹ Teksty te, wraz z obszernym komentarzem, bogatym dodatkiem ilustracyjnym oraz zapisami nutowymi, w liczbie niemal 500 jednostek, zostały ostatnio opracowane i wydane w dwutomowej pracy *Ojcze nasz – nasz. Przekłady, parafrazy i inne literackie opracowania Modlitwy Pańskiej*, t. 1–2, zebrał i opracował J.A. Choroszy, Wrocław 2008.

¹⁰ Zob. K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991, s. 198.

frazeologizm *chleb powszedni* oraz pochodny mu zwrot *coś jest, staje się (dla kogoś) chlebem powszednim* ze znaczeniem wtórnym ‘rzecz zwykła, codzienna, niebudząca zdziwienia, często się zdarzająca; nic nadzwyczajnego’ (SFWP: 62). Znamiona łączliwości wykazuje także w polszczyźnie utworzony na kanwie *Ojcze nasz* zwrot *wieść, wodzić (kogoś) na pokuszenie* ‘kusić kogoś do zrobienia czegoś złego’ (USJP III: 622), obok żartobliwych konstrukcji w funkcji napomnień: *usłyszeć, powiedzieć, dać (komuś) paternoster* (Swar IV: 86).

Wokół Modlitwy Pańskiej – rodzime opracowania filologiczne

Teksty owych powszechnych modlitw kościelnych od dawna przyciągały uwagę filologów, w tym przede wszystkim historyków języka. Osobne zainteresowanie okazano też *Modlitwie Pańskiej*. Do jednych z najstarszych należy opracowanie Kazimierza Nitscha poświęcone głównie fonetycznej i słowotwórczej stronie modlitwy oraz jej związkom ze starszymi rękopisami czeskimi¹¹. Językowo-stylistycznej analizie kilku nowszych przekładów *Ojczenasza* na tle wzorca greckiego i łacińskiego dokonał Leszek Moszyński¹². Z kolei osobliwościami języka *Modlitwy Pańskiej* zainteresował się Edward Breza¹³, do których to rozważań obszerne uwagi dopisał Stanisław Urbańczyk¹⁴. Język, a głównie archaiczne formy modlitw codziennych, w tym *Ojcze nasz*, przybliżył Marian Kucała¹⁵. Gwarowe nazwy *Modlitwy Pańskiej* zebrał i omówił Jerzy Reichan¹⁶. Analizie filologicznej tekst tej modlitwy poddała Krystyna Długosz-Kurczabowa¹⁷. Nader ważne przybliżenie kontekstu biblijnego i zarazem translacyjnego *Ojcze nasz* przynosi opracowanie Anny Marii Komornickiej¹⁸. Na kulturowe uwarunkowania przekładu *Modlitwy* w różnych językach zwrócili uwagę Tomasz Lisowski¹⁹ oraz Tadeusz Szczerbowski²⁰. W duchu semantyki poszukującej objaśnień w słowach prostych i uniwersalnych wersję *Modlitwy Pańskiej*

¹¹ K. Nitsch, *Rozbiór językowy „Ojczenasza”*, Kraków 1920.

¹² L. Moszyński, *Nowe przekłady Ojczenasza (próba analizy stylistyczno-językowej)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, t. 6: 1988, s. 63–72.

¹³ E. Breza, *Polszczyzna „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Maryjo”*, „Język Polski”, t. 71: 1991, s. 2–9.

¹⁴ S. Urbańczyk, *Glosy do Modlitwy Pańskiej i Pozdrowienia Anielskiego*, „Język Polski”, t. 71: 1991, s. 9–17.

¹⁵ M. Kucała, *Archaizmy językowe w modlitwach codziennych*, [w:] idem, *Polszczyzna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Kraków 2000, s. 423–442.

¹⁶ J. Reichan, *Polskie gwarowe Ojczenasze i Zdrowaśki*, [w:] *Tekst sakralny. Tekst inspirowany liturgią*, red. G. Habrajska, Łódź 1997, s. 295–301.

¹⁷ K. Długosz-Kurczabowa, *Ojcze nasz – analiza filologiczna*, [w:] eadem, *Szkice z dziejów języka religijnego*, Warszawa 2007, s. 207–214.

¹⁸ A.M. Komornicka, *Biblia a sztuka przekładu. Modlitwa Pańska (Mt 6, 9–13)*, [w:] *Biblia a kultura Europy*, t. 1, red. M. Kamińska, E. Małek, Łódź 1992, s. 29–38.

¹⁹ T. Lisowski, *Przekład a kontekst kulturowy. Greckie **VNIH** w Modlitwie Pańskiej po koreańsku*, [w:] *Język religijny dawniej i dziś III*, red. ks. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2007, s. 401–407.

²⁰ T. Szczerbowski, *Kulturowe uwarunkowania przekładu biblijnego*, „Stylistyka”, t. 11: 2002, s. 450–452.

zapisaną na kartach Ewangelii Świętego Łukasza obszernej analizie poddała Anna Wierzbicka²¹.

Osobną okazją do podjęcia refleksji nad językiem *Modlitwy Pańskiej* stało się drugie wydanie Nowego Testamentu *Biblii Tysiąclecia* (1969), który to przekład dość wyraźnie odstąpił od tradycyjnego kształtu *Modlitwy*²². Ponowne nią zainteresowanie datuje się na ostatnie lata, co zaowocowało szeregiem opracowań zwracających uwagę na ważne teologiczne i stylowo miejsca w *Ojcie nasz*. Pretekstem do dyskusji tym razem stało się tłumaczenie Nowego Testamentu opracowane z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła (tzw. *Biblia paulistów*), w którego pierwszym wydaniu do tekstu *Modlitwy Pańskiej* wprowadzono daleko idące modernizacje²³.

Niniejsze opracowanie na prawach kontynuacji i dopowiedzeń wpisuje się w krąg dotychczasowych wypowiedzi, jakie na temat *Modlitwy Pańskiej* formułowali filolodzy, zasadniczą uwagę kierując tym razem na konfrontację jej tekstu tradycyjnego z nowszymi wersjami, które w dużej liczbie przynoszą rodzime tłumaczenia biblijne wydane w okresie powojennym.

²¹ A. Wierzbicka, *Modlitwa Pańska*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 2008, nr 3, s. 59–97.

²² Dyskusję zainicjowała wypowiedź Ojca Malachiasza (Tadeusza Żychiewicza) na łamach „Tygodnika Powszechnego”, który odpowiadając na wątpliwości czytelnika, odniósł się krytycznie do zmienionej w drugim wydaniu Nowego Testamentu *Biblii Tysiąclecia* (1969) tradycyjnej formuły *i nie wódź nas na pokuszenie na rzecz i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie*, zob. idem: „*I nie wódź nas na pokuszenie...*”, „Tygodnik Powszechny” 1970, nr 8, s. 6. Polemicznie, z teologiczno-biblijnym uzasadnieniem nowej lekcji przekładowej, do wypowiedzi Ojca Malachiasza odniósł się o. Augustyn Jankowski – redaktor naczelny *Biblii Tysiąclecia*, zob. idem: *W sprawie przekładu „Ojcie nasz”*, „Tygodnik Powszechny” 1970, nr 11, s. 3. Z kolei ze stanowiska językoznawcy i w obronie tradycyjnej wersji *Modlitwy* na prawach uczestnika tej dyskusji głos zabrała I. Bajerowa, zob. eadem, *Spór o przekład „Ojcie nasz”*, „Tygodnik Powszechny” 1970, nr 18, s. 5. Teologicznej oceny nowej wersji *Ojcie nasz* podjął się również ks. E. Dąbrowski, orędownik przekładu Wujkowego i zarazem nader krytyczny recenzent *Biblii Tysiąclecia*, zob. idem: *Polska wersja „Modlitwy Pańskiej”*, „Życie Katolickie” 1984, nr 6, s. 76. Na tych samych łamach w obronie językowej szaty nowego przekładu *Ojcie nasz* wystąpił I. Bobrowski, językoznawca, zob. idem: *O przekładzie Modlitwy Pańskiej w „Biblii Tysiąclecia”*, „Życie Katolickie” 1985, nr 1, s. 138–141.

²³ Polegały one m.in. na odstąpieniu od tradycyjnej lekcji przekładowej z leksemami *wina*, *winowajca* na rzecz odpowiednio *dług*, *dłużnik*. Innowacja ta spotkała się z żywą reakcją wśród filologów. Doszło do rzadkiej na gruncie polskim wymiany argumentów teologicznych i filologicznych. Ze strony biblistów głos zabrali: ks. Michał Bednarz, ks. Wiesław Przyczyna, ks. Julian Warzecha. Z kolei do argumentów filologicznych odwołali się językoznawcy: Renata Grzegorzczkova oraz piszący te słowa, broniący w tym wypadku tradycyjnych form *wina* i *winowajca*, które ostatecznie przywrócono w całościowym wydaniu *Biblii paulistów* (2008). Pełny tekst dyskusji wokół tych (i nie tylko) innowacji został zamieszczony w osobnym aneksie dołączonym do tomu *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 2, red. S. Koziara, W. Przyczyna, Tarnów 2009, s. 269–318. W podobnym tonie krytycznym, z obszernym uzasadnieniem filologicznym, do owych zmian odniósł się także Andrzej Zaboriski w artykule *Jak przekazać przykazania i inne teksty biblijne?*, [w:] *Oriental Languages in Translation*, t. 2, red. B. Podolak, A. Zaboriski, G. Zajac, Cracow 2005, s. 133–136.

Tekst tradycyjny *Modlitwy Pańskiej*

Pojęcie tekstu tradycyjnego *Modlitwy Pańskiej* odnieść należy do wersji zamieszczonej w Ewangelii Świętego Mateusza, która włączona została do liturgii Kościoła, a następnie upowszechnionej w przekładzie na język łaciński i języki narodowe, a także poprzez modlitwę pacierzową oraz wielorakie jej aktualizacje liturgiczne i teksty nabożeństw. Jej usankcjonowany kształt rodzimy znajduje potwierdzenie w nowo wydany tekście polskim *Katechizmu Kościoła Katolickiego* w brzmieniu:

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode Złego²⁴.

Porównując utrwalony tekst *Modlitwy* z najstarszymi wersjami rodzimymi, można bez trudu zauważyć jej zachowany konserwatyzm językowy, który wyznacza rys charakterystyczny zarówno dla języka modlitw codziennych, jak też dla stylu religijnego w ogólności. Dla potwierdzenia tego faktu warto przytoczyć jedną z najstarszych wersji rękopiśmiennych:

Otcze nasz, jenżeś na niebiesiech, oświęć się tve imię, przydzi tve krolestwo, bądź twa wola jako na niebie, tako na ziemi, daj nam dzisia chleb nasz wszedni, otpuści nam nasze winy, jako my odpuszczamy naszym winowatcem, a nie wodzi nas na pokuszenie, ale nas zbawi ote wszego złego. Amen. [Rękopis, pocz. XV w.]²⁵.

Łatwo spostrzec, iż poza różnicami wywołanymi typowymi procesami fonetyczno-morfologicznymi, jakie dokonały się w polszczyźnie na przestrzeni minionych stuleci, obydwa teksty – piętnastowieczny oraz współczesny – pozostają językowo sobie bardzo bliskie. Wersja utrwalona stanowi także bez mała wierne podtrzymanie tekstu znanego nam ze staropolskich przekładów Pisma Świętego, to jest Biblii w tłumaczeniu księdza Jakuba Wujka (1599), pełniącej przez ponad trzy i pół wieku funkcję nieomal przekładu kanonicznego dla katolików, oraz mającej podobny status wśród protestantów polskich *Biblii gdańskiej* (1632). Oto tekst *Ojcze nasz*, jaki przynoszą pierwsze wydania tychże tłumaczeń:

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech: Święć się imię twoje. Przydź Królestwo twoje. Bądź twa wola jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisia. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwódz nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego [Wujek 1599].

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech. Święć się imię twoje. Przydź Królestwo twoje. Bądź wola tva jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisia.

²⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, op. cit., s. 619. Jedyną, jednakże dość istotną innowacją, jaka pojawia się w nowym wydaniu *Katechizmu*, jest użycie w ostatniej prośbie pisowni dużą literą *Złego*, sugerujące osobowe odniesienie do Szatana, złego anioła.

²⁵ Transkrybowana wersja rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej nr 1681, cyt. za: *Najdawniejsze zabytki języka polskiego*, oprac. W. Taszycki, wyd. 5., Wrocław 1975, s. 96–97.

I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie w wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego [*Biblia gdańska* 1632].

Z filologicznego punktu widzenia współcześnie utrwalony kształt *Modlitwy Pańskiej* można właściwie w całości uznać za stylowo inwariantny. Owo nacechowanie stylistyczne obecne jest niemal na wszystkich płaszczyznach językowych: leksykalnej, frazeologicznej, składniowej oraz kompozycyjnej.

1. Leksyka. W tej warstwie krąg jednostek chronologicznie nacechowanych i zarazem typowych dla języka religijnego tworzą rzeczowniki *wina*, *winowajca*. Podobny status daje się przypisać czasownikom rozkaznikowym: *święć się, przyjdź, bądź, odpuść, nie wódz, zbaw*, spośród których formy *święć się, przyjdź, bądź* reprezentują dawne postaci 3. os. lp. trybu rozkazującego zakończone na *-i*, równe formom 2. os. lp., natomiast dziś już wskazujące wyłącznie na rozkazniki 2. os. (stąd bierze się pozorna ich niestosowność w tekście *Modlitwy*). W kręgu „łagodnej archaizacji”, jako w pełni odpowiadające stylowemu *decorum* języka religijnego, sytuują się też spójnikowo-przyimkowe wskaźniki porównania *jako, ode*, użyte w połączeniach *jako w niebie, ode złego*. Pozostała część leksyki w tradycyjnej wersji *Ojciec nasz* to wyrazy współcześnie niemal w całości neutralne stylistycznie. Jedyne forma *pokuszenie* może budzić wątpliwości nie tylko natury filologicznej z uwagi na zapoznane już dziś dawne znaczenie rzeczownika *pokuszenie* ‘próba, doświadczenie’ (Sstp VI: 338), obecnie traktowanego synonimicznie z rzeczownikiem *pokusa* ‘to, co kusi; chęć zrobienia czegoś, zwykle czegoś złego, negatywnego’ (SWJP: 792).

2. Frazeologia. Spośród utrwalonych połączeń wyrazowych *Modlitwy* na czoło wysuwa się, już wcześniej przywołane, wyrażenie *chleb powszedni* z możliwością tworzenia także konstrukcji werbalnej *coś jest, staje się (dla kogoś) chlebem powszednim*. Cechy jednostki upowszechnionej, charakterystycznej dla stylu religijnego, wykazuje także zwrot *odpuścić komuś winy*.

3. Składnia. Tradycyjny kształt *Modlitwy Pańskiej* obejmuje także wyznaczniki przynależne składniowej stronie tekstu. Dotyczy to w głównej mierze szyku dwuskładnikowych grup nominalnych z przydawką wyrażoną zaimkami dzierżawczymi *nasz, twój*. Funkcją elementu nacechowanego stylowo, istotnego wyznacznika polszczyzny religijno-biblijnej, pełni w tym wypadku postpozycyjne położenie zaimka dzierżawczego względem rzeczownika, pozostające pod wpływem obligatoryjnego szablonu syntaktycznego języka greckiego i łacińskiego²⁶. Siedmiokrotne pojawienie się tego rodzaju połączeń wyrazowych w *Ojciec nasz* sprawia, że wybór określonego ich porządku składniowego jest wysoce nieobojętny przede wszystkim dla warstwy prozodycznej tekstu. Nie oznacza to wszakże, iż w obrębie ogółu połączeń z użyciem zaimka dzierżawczego mamy w *Modlitwie Pańskiej* do czynienia z mechanicznym użyciem tradycyjnego szyku postpozycyjnego: rzeczownik + zaimek. Utrwalony kształt *Modlitwy* obejmuje bowiem pięć pierwszych zespołów o typie postpozycji: *Ojciec nasz, imię twoje, królestwo twoje, wola twoja, chleba naszego*, oraz dwa połączenia prepozycyjne: *nasze winy, naszym winowajcom*. Z kolei w warstwie

²⁶ Szerzej na temat tego typu szyku zaimka dzierżawczego w rodzimych przekładach biblijnych por. S. Koziara, *O szyku zaimkowej przydawki dzierżawczej w polskich przekładach Psalterza (na przykładzie psalmu Miserere)*, „Język Polski”, t. 78: 1998, s. 62–69; zob. także D. Bienkowska, *Polski styl biblijny*, Łódź 2002, s. 113–115.

składniowo-fleksyjnej stylowo nacechowany i zarazem utrwalony charakter ma jednorazowa struktura *któryś jest*, gdzie ruchoma końcówka osobowa czasownika łączy się z zaimkiem względnym.

4. Kompozycja. W zakresie kompozycji zwraca uwagę, wspomniane już wcześniej, symetryczne rozczłonkowanie: inwokacja + 7 sekwencji składniowych o typie prośb. Ten rodzaj ukształtowania *Modlitwy Pańskiej* reprezentuje wzorzec wersyfikacyjny charakterystyczny dla prozy zrytmizowanej, zbudowanej na układzie kolonometrycznym, opartym na powtarzalnych segmentach syntaktycznych. Owa struktura kompozycyjna współtworzy zarazem tekst przeznaczony do celów melorecytacyjnych, jako że mamy w tym wypadku do czynienia z modlitwą często wykonywaną w postaci śpiewanej w trakcie liturgii mszalnejszy czy też w innych formach nabożeństw (litanie, modlitwa różańcowa).

Tradycyjny tekst *Modlitwy Pańskiej* a współczesne przekłady biblijne

Pora skonfrontować tradycyjny, pacierzowo-liturgiczny kształt językowy *Modlitwy Pańskiej* z jej wersjami, jakie w dużej liczbie przynoszą rodzime przekłady Pisma Świętego ostatnich dziesięcioleci. Dla celów porównawczych wyzyskano 24 powojenne tłumaczenia Ewangelii Świętego Mateusza, wchodzące zazwyczaj w skład pełnych lub częściowych przekładów Biblii, w przeważającej części reprezentujące tradycję translacji katolickich, obok mniej licznych inicjatyw powstałych w środowiskach niekatolickich (protestanckich, żydowskich, świadków Jehowy)²⁷. Tak przyjęty korpus obejmuje zarazem teksty odwołujące się do różnych technik translacyjnych: przekład dosłowny, filologiczny, literacki, interlinearny, dynamiczny, parafraza. Osobliwością ostatnich dziesięcioleci jest udział w tych dokonaniach zarówno tłumaczy-biblistów, jak i poetów, pisarzy, a także filologów usiłujących sprostać wyzwaniu w trudnej sztuce przybliżania ojczystej mowie piękna i tajemnic Księgi nad księgami²⁸.

Niniejsze opracowanie, ograniczone rozmiarami artykułu, nie rości sobie pretensji do pełnej analizy porównawczej obszernego i zróżnicowanego zasobu tekstowego nowszych tłumaczeń rodzimych *Oratio Dominica*, lecz jest jedynie próbą zwrócenia uwagi na ogólne tendencje i przewartościowania, jakie w tym przypadku dokonują się w obszarze rodzimej translatoryki ksiąg natchnionych ostatnich dziesięcioleci, oraz pośrednio wynikające z tego konsekwencje dla wzorca polszczyzny biblijnej, którego początki sięgają doby staropolskiej. Przyjęta perspektywa analizy świadomie pomija też szczegółowe zagadnienia językowe, uprzednio już podejmowane, a będące pochodną relacji rodzimej wersji *Modlitwy Pańskiej* względem tekstu greckiego i łacińskiego. Pozorne zawężenie pola opisu do jednego wycinka tekstu biblijnego w istocie oznacza jednak zwrócenie uwagi na losy i kondycję kluczowego, w znacznym stopniu ponadkonfesyjnego spoiwa religijno-kulturowego, jakim jest modlitwa *Pater noster*.

²⁷ Dla potrzeb niniejszej analizy wykorzystano pierwsze wydania owych tłumaczeń biblijnych.

²⁸ Szerszą prezentację i charakterystykę powojennych przekładów Biblii na język polski przynosi osobny rozdział w mojej pracy: *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*, Kraków 2009, s. 33–69.

Pośród współczesnych translacji biblijnych poddanych konfrontacji tradycyjny kształt *Modlitwa Pańska* zachowuje zaledwie w pięciu tłumaczeniach²⁹. Wersję w pełni zgodną z utrwaloną odnajdujemy jedynie w przekładzie z języka greckiego Ewangelii i Dziejów Apostolskich (1947) księdza Feliksa Gryglewicz. Niemal równy postaci tradycyjnej tekst *Ojciec nasz* pojawia się także w dwóch przekładach Nowego Testamentu (z łaciny – 1947, oraz z greki – 1960) księdza Eugeniusza Dąbrowskiego, nieprzejednanego obrońcy tradycji *Wulgaty* i *Biblii* Wujka. Odmienność zasadza się tu jedynie na pozostawieniu za tekstem Wujkowym archaicznej postaci rzeczownikowej *niebiesiech* oraz czasownikowej formy rozkaznikowej *wwóđz* (tylko w przekładzie z roku 1947), o wiele bardziej sugestywnej i zarazem różnej semantycznie od upowszechnionej *wóđz*³⁰. Podobny kształt *Modlitwie Pańskiej* nadał ksiądz Seweryn Kowalski, autor pierwszego, pełnego tłumaczenia katolickiego Nowego Testamentu z greki na język polski (1957). W kręgu tej tradycji sytuuje się także współczesny przekład protestancki, tak zwana *Biblia warszawska* (1975):

Ojciec nasz, któryś jest w niebie! Święć się Imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, Bądź wola Twoja, Jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj I odpuść nam nasze winy, Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wóđz nas na pokuszenie, Ale nas zbaw ode złego: **Gryg**.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię twoje/Twoje; przyjdź królestwo twoje/Twoje. Bądź wola twoja/Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwóđz / wóđz nas na pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego: **Dąb1**, **Dąb2**.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiech. Święć się imię Twoje. Przyjdź królestwo Twoje. Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wóđz nas na pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego: **Kow**.

Ojciec nasz, któryś jest w niebie, Święć się imię twoje, Przyjdź Królestwo Twoje, Bądź wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom; I nie wóđz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego: **War**.

Kolejną grupę spośród omawianych tekstów nowszych stanowią trzy katolickie tłumaczenia z języka greckiego, z których dwa – tzw. *Biblia KUL-owska* oraz *Biblia lubelska* – są *in statu nascendi* opracowaniami o charakterze naukowym, obok bardziej popularnej i pozbawionej szerszego aparatu krytycznego tak zwanej *Biblii warszawsko-praskiej* w przekładzie księdza Kazimierza Romaniuka (1997). W obrębie tych tłumaczeń modernizacje *Modlitwy Pańskiej* mają jeszcze charakter niezbyt radykalny, z widoczną troską o zachowanie tradycyjnego jej kształtu. Najbardziej wyraźnym typem modyfikacji jest tu zamiana dawnych, prostych form rozkaznikowych na odpowiednie konstrukcje analityczne:

²⁹ W przytoczonych poniżej tekstach formy odmienne od wersji tradycyjnej zaznaczone zostały przez podkreślenie. Jako część nieobligatoryjną pominięto w niniejszej analizie końcowy fragment doksológii.

³⁰ Owa Wujkowa lekcja przekładowa z użyciem rozkaznika *wwóđz*, obecna także w *Biblii gdańskiej*, nie znalazła jednak kontynuacji w nowszych translacjach.

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje. Niech przyjdzie Twoje królestwo, niech się dzieje Twoja wola, jak w niebie, tak na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode/od złego: **Bkul, Blub.**

Ojcze nasz, któryś jest w niebie. Niech będzie uświęcone Imię Twoje, niech przyjdzie Królestwo Twoje, niech się dzieje wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie poddawaj nas pokusie ale wybaw nas ode złego: **Rom.**

Pozostała grupa 16 tłumaczeń powojennych, poczynając od *Biblii Tysiąclecia* (1965), pełniącej dziś funkcję podstawowego tekstu liturgicznego, poddaje *Modlitwę Pańską* rozlicznym modernizacjom, które w części tekstów prowadzą niemal do całkowitego poniechania wersji tradycyjnej. Najbardziej widoczne są one w grupie przekładów odwołujących się do nowych technik translacyjnych, takich jak: przekład dynamiczny (Dyn), parafraza (Par), przekład interlinearny (Inter) oraz filologiczny (Fil). Oto pełna kolekcja owych tłumaczeń:

Ojcze nasz, który jesteś w niebie. Niech się święci imię Twoje. Niech przyjdzie królestwo Twoje; Twoja wola niech się spełnia na ziemi tak, jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam zawinili. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale nas zachowaj od złego: **Tys.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie. Niech się święci Twoje Imię, niech przyjdzie Twoje królestwo, niech spełnia się Twoja wola na ziemi, tak jak w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy nam zawinili. I nie dozwól nam ulec pokusie, ale wybaw nas od złego: **Poz.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, Niech będzie uświęcone Imię Twoje, Niech przyjdzie Królestwo Twoje, Niech wola twoja się spełni na ziemi tak jak w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, I odpuść nam nasze grzechy, Jak i my odpuszczamy naszym winowajcom, I nie daj nam ulec pokusie. Ale nas osłaniaj przed złem: **Brand.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie twoje imię święte. Niech przyjdzie twoje królestwo, niech się dzieje twoja wola, jak w niebie, tak na ziemi. Chleba naszego, na życie, daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze przewinienia, jak i my odpuszczamy tym, którzy nam są winni. I nie wprowadzaj nas w pokuszenie, tylko ratuj nas od złego!: **Wit.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie! Niechaj będzie święcone Imię Twoje. Niechaj przyjdzie Królestwo Twoje. Niechaj się spełnia wola Twoja jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i daruj nam nasze winy, tak jak my darowaliśmy tym, którzy nam są winni. I nie dozwól, abyśmy ulegli pokusie, ale wybaw nas od złego: **Świd.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się uczci jako święte imię Twoje, niech przyjdzie Twoje królestwo, niech wola Twoja się spełni, jak w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczyliśmy naszym winowajcom. I na próbę nas nie wystawiaj, lecz od zepsucia nas uratuj: **Jub.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje Królestwo, niech się spełni Twoja wola jak w niebie, tak i na ziemi. Naszego chleba po-

wszedniego daj nam dzisiaj i przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam zawinili, i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego: **Ekum.**

Ojciec nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje królestwo, niech się spełnia Twoja wola, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I daruj nam nasze winy, jak i my darowaliśmy naszym winowajcom. I nie dopuszczaj do nas pokusy, ale nas wybaw od złego: **Paul.**

Ojciec nasz, który jesteś w niebie, Niech świętość otacza Twe imię. Niech twoje Królestwo nastanie i Twoja wola ziemią zawładnie tak, jak władza niebem. Prosimy Ciebie, daj nam dziś naszego codziennego chleba. I przebacz winy tak jak my wobec nas winnym, przebaczyliśmy. Bądź przy nas także w chwili próby, aby zachować nas od złego: **Ewan.**

Ojciec nasz, który jesteś w niebiosach, niech Twoje imię będzie święcone, niech przyjdzie Twoje Królestwo twoje [sic!], niech będzie Twoja wola, jak w niebie, tak i na ziemi. Udziel nam dziś naszej codziennej porcji chleba, i odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom; i spraw, byśmy nie ulegli w próbie, ale zachowaj nas od złego, **ENT.**

Ojciec nasz w niebiosach, niech zostanie uświęcone imię twe, niech przyjdzie Królestwo twe, niech się stanie wola twa, jako w niebie [tak] i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze długi, jako i my odpuszczamy naszym dłużnikom. I nie wieź nas w doświadczenia, ale ocal nas od złego: **Syn.**

Ojciec nasz w niebiosach, niech zostanie uświęcone imię twe, niech przyjdzie królestwo twe, niech się stanie wola twa, jak w niebie i na ziemi. Chleb nasz powszedni daj nam dzisiaj. I (odpuść) nam długi nasze, jak i my uwolniliśmy dłużników naszych. I nie wprowadź nas w doświadczenie, ale wyciągnij nas ze złego: **Inter.**

Nasz Ojciec w niebiosach, niech będzie uświęcone twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo. Niech się dzieje twoja wola, jak w niebie, tak i na ziemi. Daj nam dzisiaj naszego chleba na ten dzień; i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczyliśmy winnym wobec nas. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale nas wyzwól od niegodziwca: **PNŚ.**

Ojciec nasz, który jesteś w niebie, Twoje imię niech będzie święte. Twoje Królestwo niech nastanie. Twoja wola niech się dzieje, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba powszedniego daj nam dzisiaj, nasze winy przebacz nam, jak i my przebaczamy naszym winowajcom. I nie wystawiaj nas na próbę, ale wybaw nas od złego: **Dyn.**

Nasz Ojciec w niebie, chwalimy Twe święte imię. Prosimy Cię, aby zapanowało Twoje królestwo. Niech wypełni się Twoja wola na ziemi, tak jak w niebiosach. Daj nam i dzisiaj chleba, którym nas codziennie obdarzasz i odpuść nam grzechy, jak i my odpuszczamy tym, którzy nas krzywdzą. Chroń nas w chwilach pokus i wybaw od złego: **Par.**

Ojciec nasz ten wewnątrz w tych wiadomych niebiosach, niech zostanie uświęcone wiadome imię twoje, niech przyjdzie wiadoma królewska władza twoja, niech stanie się wiadoma wola twoja tak jak wewnątrz w niewiadomym niebie i na niewiadomej ziemi. Ten wiadomy chleb nasz ten należący do dnia następnie nadchodzącego daj nam dzisiaj. I puść od siebie nam długi nasze tak jak i my puściliśmy od siebie dłużnikom naszym. I żeby nie wniósłbyś nas do próbowania, ale wyciągnij nas od wiadomego złośliwego: **Fil.**

W efekcie procesom modernizacyjnym poddane zostały niemal wszystkie, inwariantne stylowo płaszczyzny językowe *Modlitwy*: leksykalna, frazeologiczna, składniowa oraz kompozycyjna.

1. I tak w warstwie leksykalnej najbardziej widoczne są one w zamianie utrwalonej i stylowo nacechowanej leksyki na formy zwykle nieposiadające tego statusu, a nierzadko także niespełniające kryteriów ekwiwalencji semantycznej:

wina > *dług* [Syn, Fil] > *grzech* [Brand, Par]
winowajca > *dłużnik* [Syn, Inter, Fil]
odpuścić > *darować* [Świd, Paul] > *przebaczać* [Tys, Poz, Jub, Ekum, Ewan, Dyn]
pokuszenie > *pokusa* [Tys, Poz, Brand, Świd, Ekum, Paul, PNŚ, Par]
zbawić > *zachować* [Tys, Ekum, Ewan, ENT] > *osłonić* [Brand] > *(u)ratować* [Wit, Jub] > *ocalić* [Syn] > *wyciągnąć* [Inter] > *wyzwolić* [PNŚ, Fil]
powszedni – *codzienny* [Ewan, ENT].

Nader częstym typem innowacji jest, zauważone już wcześniej, zastępowanie dawnych syntetycznych form rozkaźnikowych przez formy analityczne:

święć się > *niech się święci* [Tys, Poz, Ekum] > *niech będzie (u)święcone* [Świd, ENT, PNŚ, Paul] > *niech zostanie uświęcone* [Syn, Inter, Fil]
przyjdź > *niech przyjdzie* [Tys, Poz, Brand, Wit, Jub, Paul, Inter] > *niech nastanie* [Ewan, Dyn] > *niech wypelni się* [Par]
bądź > *niech się stanie* [Syn, Inter] > *niech się spełnia / spełni* [Tys, Poz, Brand, Świd, Jub, Ekum, Paul] > *niech się dzieje* [Wit, PNŚ] > *niech nastanie* [Dyn] > *niech przyjdzie* [Fil] > *niech wypelni się* [Par] > *niech zawładnie* [Ewan] > *niech będzie* [ENT].

2. Mimo, wydawać by się mogło, niezagrożonej pozycji, jaką w polszczyźnie zyskał frazeologizm *chleb powszedni*³¹, także ten typ tradycyjnego biblizmu poddany został w kilku przypadkach zabiegom modernizacyjnym, nierzadko uciekającym się do techniki parafrazy, prowadzącym w efekcie do poniesienia jego statusu jednostki utrwalonej:

chleb powszedni > *chleb codzienny* [Ewan] > *chleb na ten dzień* [PNŚ] > *chleb na życie* [Wit] > *codzienna porcja chleba* [ENT] > *chleb, którym nas codziennie obdarzasz* [Par] > *chleb należący do dnia następnie nadchodzącego* [Fil].

3. Podobne ingerencje dotyczą usankcjonowanej stylowo warstwy składniowej *Modlitwy*. Powszechną praktyką jest, nierzadko pełna, unifikacja wszystkich postpozycyjnych (nacechowanych) połączeń rzeczownikowo-zaimkowych typu: *ojcze nasz, imię twoje, królestwo twoje, wola twoja*, na rzecz szyku prepozycyjnego:

³¹ Warto zauważyć, że wyrażenie *chleb powszedni* należy do wąskiej grupy biblizmów regularnie odnotowywanych we współczesnych opracowaniach leksykograficznych, jak też znajduje rekordowe ilościowo poświadczenia w nowszych bazach tekstowych portali internetowych.

nasz ojcze (PNŚ, Par), *twoje imię, twoje królestwo* (Wit, Poz, Ekum, Paul, Ewan, ENT, PNŚ, Dyn, Par), *twoja wola* (Wit, Tys, Poz, Ekum, Paul, Ewan, ENT, PNŚ, Dyn, Par). Dodatkowym procesem jest także częsta zamiana rozwiniętej przydawki zaimkowej *twoja* na *twa* (Inter, Syn, Ewan), co w rezultacie zmienia liczbę zgłosek w tekście. Podkreślić należy, iż w tym typie zmian mamy do czynienia z rugowaniem nader istotnych, a zarazem dyskretnych cech stylowych, szczególnie ważnych dla podtrzymania warstwy prozodyczno-rytmizacyjnej *Ojcze nasz*. W tym duchu postrzegać należy także dość powszechne zastąpienie tradycyjnej struktury *któryś jest na który jesteś* (Wit, Tys, Poz, Blub, Dyn, Świd, Ekum, Jub, Paul, ENT).

4. Istotne przewartościowania w badanym korpusie tekstów objęły także stronę kompozycyjną *Modlitwy*. W porównaniu z tekstem tradycyjnym w sporej części nowszych tłumaczeń tekst *Ojcze nasz* podlega znacznej amplifikacji. Dzieje się tak przede wszystkim za sprawą użycia analitycznych konstrukcji rozkaźnikowych w miejsce utrwalonych form syntetycznych. Nie ulega wątpliwości, iż tendencje do rozszerzania upowszechnionego schematu *Modlitwy* są w części również wypadkową odwołania się do określonych technik translacyjnych (parafraza, ekwiwalencja dynamiczna).

Niemal wszystkie z przywołanych powyżej prób modernizacji tradycyjnej warstwy językowo-stylistycznej *Ojcze nasz* przynoszą świadectwo innowacji niewymuszonych czynnikami wewnątrzjęzykowymi. Jak bowiem próbowano to pokazać, usankcjonowany tekst *Modlitwy* reprezentuje dziś kształt językowy niemal w pełni odpowiadający stylowym kryteriom polszczyzny religijnej, z właściwą sobie tendencją do zachowania form i konstrukcji chronologicznie nacechowanych, lecz nie całkowicie archaicznych.

Nieco innego potraktowania wymagają natomiast te powojenne tłumaczenia *Ojcze nasz*, które usiłują odejść od tradycyjnej wersji jego szóstej formuły proszącej: *i nie wódź nas na pokuszenie*, literalnie odwzorowującej strukturę tekstu łacińskiego: *et ne inducas nos in temptationem* (*Wulgata*). Wspomniana już archaiczność dawnego rzeczownika *pokuszenie* w znaczeniu 'próba, doświadczenie', współcześnie utożsamianego z rzeczownikiem *pokusa* 'to, co kusi, nęci, chęć zrobienia czegoś złego, naganego', oraz podobne asocjacje, jakie wywołuje zwrot *wodzić (kogoś) na pokuszenie* w obrębie prośby skierowanej do Boga – Ojca, wymagają dziś niewątpliwie filologiczno-teologicznego objaśnienia w kontekście tradycyjnej wersji *Ojcze nasz*³². Te z rzadka jednak spotkać można w komentarzach biblijnych i opracowaniach katechizmowych, a jeśli już są zamieszczane, to w nader w specjalistycznym, fachowym

³² Część komentarzy do nowszych translacji tę lekcję przekładową uzasadnia polisemicznością kanonicznej formy greckiej *πειρασμός*, która dopuszcza zarówno znaczenie 1. 'próba, wypróbowanie', jak i 2. 'doświadczenie, kuszenie do grzechu, pokusa' (WSG-PNT: 481). Nie brak także prób wskazywania na staro- i nowotestamentowe paralele biblijne potwierdzające fakt wystawiania człowieka na doświadczenie pokusy. Te ostatnie argumenty pojawiły się w toku, uprzednio przywołanej, dyskusji nad zmienioną wersją *Ojcze nasz* w drugim wydaniu *Biblii Tysiąclecia*, zob. przypis 14. Najbardziej przekonują wyjaśnienia Anny M. Komornickiej, zdaniem której niefortunność tej części *Modlitwy* wzięła się z przejścia przez Ewangelistów obydwu znaczeń greckiego *πειρασμός*, jako efektu braku właściwych terminów na nazwanie nowych pojęć wniesionych przez nauki Chrystusa, zob. eadem, *Biblia a sztuka przekładu...*, op. cit., s. 36–38.

języku teologicznym, nie w pełni wyjaśniającym często podnoszoną przez wiernych wątpliwość: czy możliwe jest, aby Bóg wodził człowieka na pokuszenie – pokusę?

W tym kontekście uzasadniona wydaje się dziś potrzeba poszukiwania innej, mniej kontrowersyjnej językowo i teologicznie wersji szóstej prośby. Próby zbudowania jej nowego kształtu datują się już od pierwszego wydania *Biblii Tysiąclecia*, gdzie, przypomnijmy, użyto innowacyjnej konstrukcji *I nie wystawiaj nas na pokusę*, zmodyfikowanej w wydaniu drugim na rzecz *i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie*. Zamiana spornej formy *pokuszenie* na *pokusa*, nader częsta w omawianych tekstach, nie usuwa jednak niefortunności tradycyjnej lekcji przekładowej. Właściwszą próbą odejścia od niej są propozycje unikające użycia w obrębie owej prośby zarówno czasownika *wodzić*, jak też nawiązujące do dawnego znaczenia rzeczownika *pokuszenie*. Godna uwagi, lecz zmierzająca zbyt w stronę parafrazy, jest wersja, jaką wnosi współczesny przekład ewangelicki: *Bądź przy nas także w chwili próby* (Ewan). Najbardziej trafna wydaje się propozycja: *I nie wystawiaj nas na próbę*, obecna w dwóch z omawianych tłumaczeń współczesnych (Dyn, Jub), która, co ważne, odpowiada także liczbą sylab (9) tradycyjnej formule *i nie wódź nas na pokuszenie*. Poza tą innowacją pozostała część *Modlitwy* mogłaby nadal zachować dotychczas utrwaloną wersję pacierzowo-liturgiczną.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż z filologicznego punktu widzenia nie istnieją współcześnie powody uzasadniające potrzebę odejścia, poza formułą szóstej prośby, od ukształtowanego wzorca językowego *Modlitwy Pańskiej*. Praktyki radykalnego nierządka jego poniechania, z jakimi mamy do czynienia w obszarze nowszych tłumaczeń Pisma Świętego, mogą prowadzić, *nolens volens*, do tyleż niesłusznego, ile niebezpiecznego wytworzenia wśród wiernych poczucia zerwania tradycji i jedności teologicznej, tym bardziej niepokojącego, gdy dotyczy to jednej z kluczowych perykop biblijnych³³.

Nie oznacza to jednak, iż racje filologiczne stawać muszą każdorazowo w opozycji do możliwości i potrzeb wykorzystywania dla celów egzegezy biblijnej nowych metod i technik translacyjnych, dających nierządka szansę lepszemu odczytywania znaczeń tekstu kanonicznego. Inicjatywy te jednak nie powinny obejmować tekstów nadal dziś komunikatywnych i o tak szczególnej randze, jaką jest modlitwa *Ojciec nasz*, przynależna do wspólnego dziedzictwa religijno-kulturowego. Jej usankcjonowany kształt językowy pokazuje bowiem, iż możliwe jest współcześnie pogodzenie zasad stylowego *decorum*, potrzeby uszanowania wielowiekowych doświadczeń polszczyzny, z wymogami tekstu sakralnego, w imię najlepiej pojętego dialogu z tradycją. Z pełną akceptacją godzi się więc na koniec przypomnieć stanowisko profesora Stanisława Urbańczyka wyrażone w kontekście języka polskich modlitw, w tym *Modlitwy Pańskiej*: „[...] stara jest tradycja naszych modlitw codziennych,

³³ Wśród niektórych filologów pojawiła się ostatnio dyskusyjna propozycja zmierzająca do osobnego potraktowania i tym samym odróżnienia wersji tradycyjnej *Ojciec nasz*, jako tekstu językowo spetryfikowanego i zarazem zrytualizowanego, od jego nowszych prób translacji, których celem jest uwspółcześnienie języka *Modlitwy* w duchu odpowiadającym kompetencjom językowym współczesnych wiernych oraz wyjście naprzeciw aktualnym możliwościom w dziedzinie komunikacji językowej i teorii przekładu. Za taką inicjatywą opowiedział się niedawno poznański językoznawca Tomasz Lisowski (wypowiedź dotąd niepublikowana).

a przez to zasługuje na poszanowanie i unikanie zmian, jeżeli tekst jest jeszcze zrozumiały”³⁴.

Wykaz tekstów źródłowych wraz z rozwiązaniem skrótów (układ chronologiczny)

- Dąb1 – *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wstęp, nowy przekład z *Wulgaty*, komentarz ks. E. Dąbrowski, Poznań – Warszawa – Lublin 1947.
- Gryg – *Ewangelie i Dzieje Apostolskie*, z greckiego przetłumaczył i krótko objaśnił ks. F. Gryglewicz, Katowice 1947.
- Kow – *Pismo Święte Nowego Testamentu*, tłumaczył z języka greckiego ks. S. Kowalski, Warszawa 1957.
- Wit – *Dobra Nowina według Mateusza i Marka*, przełożył i opracował W. Witwicki, Warszawa 1958.
- Dąb2 – *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wstęp, nowy przekład z języka greckiego, komentarz przez ks. E. Dąbrowskiego, Poznań – Warszawa – Lublin 1960.
- Tys – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich pod redakcją benedyktynów tynieckich, Poznań 1965 (*Biblia Tysiąclecia*).
- Poz – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, opracował zespół pod red. ks. M. Petera, ks. M. Wolniewicza, t. 1–3, Poznań 1973–1975.
- War – *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Warszawa 1975.
- Brand – *Ewangelia według Świętego Mateusza*, przełożył z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1986.
- Bkul – *Ewangelia według Świętego Mateusza*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz, opracował ks. J. Homerski, Poznań 1979.
- Dyn – *Nowy Testament*. Nowy przekład z języka greckiego na współczesny język polski, Warszawa 1991.
- Par – *Słowo Życia*. Parafraza Nowego Testamentu we współczesnym języku polskim, Warszawa 1991.
- Inter – *Grecko-polski Nowy Testament*, wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, tłumaczenie ks. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1994.
- Fil – *Ewangelia Mateusza*, przekład filologiczny z języka greckiego [...], przekład, opracowanie, skład, wydanie S. Łuczkiewicz, Warszawa 1994.
- Świd – *Ewangelia według św. Mateusza* w nowym przekładzie A. Świderkówny, Kraków 1995.
- Blub – *Ewangelia według św. Mateusza*, tłumaczenie, wstęp i komentarz ks. J. Homerski, Lublin 1995.
- Rom – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. „*Biblia Warszawsko-praska*”. W przekładzie z języków oryginalnych opracował K. Romaniuk Pierwszy Biskup Warszawsko-Praski, Warszawa 1997.
- Syn – *Synopsa czterech Ewangelii* w nowym przekładzie polskim, przekład i opracowanie M. Wojciechowski, Warszawa 1997.
- PNŚ – *Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata*, Nadarzyn 1998.

³⁴ S. Urbańczyk, *Polszczyzna „Ojczyzna” i „Zdrowaś Maryjo”*, op. cit., s. 17.

- Jub – *Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000*, z języka greckiego przełożył, wprowadzeniem i przypisami opatrzył ks. R. Popowski, Warszawa 2000.
- Ekum – *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalm*, przekład ekumeniczny z języków oryginalnych, Warszawa 2001.
- Ewan – *Nowe Przymierze. Pismo Święte Nowego Testamentu*, przekład z języka greckiego, tłum. A. Hannig, P. Zaremba, Ewangeliczny Instytut Biblijny. Liga Biblijna w Polsce, Poznań – Bydgoszcz 2007.
- ENT – *Nowy Testament*, przekład dosłowny. Ewangeliczny Instytut Biblijny (www.ebiblia.roteh).
- Paul – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2008.

Pomocne opracowania leksykoграфiczne wraz z rozwiązaniem skrótów

- SDor – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.
- SFWP – S. Bąba, J. Liberek, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2002.
- Sstp – *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–11, Kraków 1953–2003.
- Swar – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.
- WSG-PNT – ks. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.

Wykorzystane portale internetowe

http://pl.wikipedia.org/wiki/Ojcie_nasz (dostęp: 8.03.2011)

<http://www.feib.pl/> (dostęp: 8.03.2011)

The Lord's Prayer (Matthew 6: 9–13):

The Traditional Text and Its Contemporary Modifications

Abstract

The article discusses the canonical religious text – *The Lord's Prayer*. It was first included in its entirety in the Gospel of Matthew and it belongs to the canon of central prayers of Christianity. It is also one of the oldest texts in the Polish language. In the first part of the paper, the author focuses on the traditional language and style of the prayer. In the second, modern Polish translations of this biblical text are analyzed, especially with respect to unwarranted linguistic modifications introduced in this time-honoured text.